



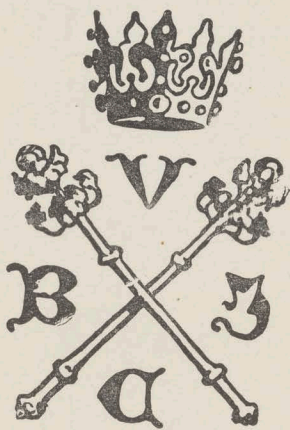
BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

~~565942~~

565956

Mag. St. Dr.





565942

565956

I



Wag Klock







Iste, qui creavit me, dedit mihi creare  
E; qui creavit me sine me, creatur me  
diante me, in Stella Cleric. cap: 18. Et  
cap: 19. Cum ergo tantam dignitatis sit  
Sacerdos, quod Creator sit sui Creatoris,  
et totius creaturae, ipsum perdere in-  
conveniens est. Th. etiam C: 22. in anal.  
Joh. Eyd. ad Clemang, pp: 3.

Corpus Christi defertur, quocumque species  
deferuntur, ut in Ventrem Canis, suis;  
aut si projicitur in lotum: Alex. ab Alex  
Par. IV. qv. 53. mem: 2. Thomas P. III.  
Ev. 80. art: 3.



Corn. a Lapide in Esaj. VII. 4. 14. Moraliter

Chr̄us et Emanuel, Per Verba Consecratio-  
nis verè et realiter uti transubstantiat,  
panis, ita producitur et quasi generatur  
Chr̄us in altari: adeo potenter et efficaci-  
ter, ut, Si Chr̄us nec dum esset incarnat,  
per hæc Verba, hoc est corpus meum,  
incarnaretur, corpusq; humanum assu-  
meret, uti graves Theologi docent.

Gabr. Biel, lect. 2. in Can. Missæ etc. Sacer-  
dotes digniores sunt Legib; Angelis,  
B. Virgine Maria, quia Christum creant.



7

# PRZEMOWA

PRZY WTPROWADZENIU CIAŁA S. P.

J. W. JMCI XIĘDZA

ANDRZEJA STANISŁAWA KOSTKI

MŁODZIEIOWSKIEGO

BISKUPA POZNANSKIEGO I WARSZAWSKIEGO,

KANCLERZA WIELKIEGO KORON:

ORDEROW KROLEWSKICH, ORŁA BIAŁEGO I ŚWIĘT:

STANISŁAWA KAWALERA &c. &c.

*Przed Pałacem Miana*

PRZEZ XIĘDZA

TOMASZA GRODZIŃSKIEGO

PROBOSZCZA KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO S. ANDRZEJA

*Dnia 29. Marca Roku 1780.*



W WARSZAWIE,

w Drukarni Nadworney J. K. Mci.

7



20  
yfe

565948

T



1963 K 1819



# PRZEMOWA

## POGRZEBOWA



7 E śmiertelne zwłoki na zasiew nieśmier-  
telności w przyszłym ciał zmartwych-  
wstaniu, gdy po tygodniowym przy-  
SS. Ofiarach widoku przychodzi wynosić z mieszka-  
nia prac y usług publicznych, na ramionach domo-  
wników, w licznym zastępie przyjaciół, w oczach wy-  
sypaney stolicy, z łona spólney Oyczyzny, z pośrzed-  
ka nakoniec żyjących do pogrzebowych obrzędów z  
ostatnią umarłemu od pozostałych w życiu usługą,  
innych słow do krótkiey przemowy imieniem zesze-  
go w Bogu Biskupa y Kanclerza zażyć nie mogę,  
iako tych, któremi Paweł Święty Uczniowi swemu  
Tymoteuszowi blizkie dokonanie życia śmiertelnego  
zapowiedział. *Bonum certamen certavi, cursum consumma-  
vi, fidem servavi, in reliquo reposita est mihi corona iustitiæ*



(\*) Potykaniem dobrym potykałem się, zawodu dokonałem, wiary dochowałem; na ostatek odłożon mi jest wieniec sprawiedliwości.

A iako użył tych wyrazow bez naymnieyszego cienia chluby z samego przekonania sumnienia do świadka y uczestnika prac swoich, pierwiastkowego Kościoła Biskup, Sprawca Chrystusow, tajemnic Boskich Szafarz, oznaczając w swey osobie już szczegulnego człowieka y prywatnego Chrześcianina, już wielkiego w Kościele urzędnika y narodow nauczyciela dopełnione obowiązki, czując się blizkim zgonu y zdania z życia y urzędu rachunku; tak niech to uydzie wszelkiey przymówki, że świadek ćwiczenia młodości, patrzący na sprawy w leciech rówiennik, rządow w sprawowaniu zbawienia podległy, sumnienia y ostateiny woli skład mający po śmierci y sprawieniu się Bogu od zmarłego, te słowa Apostolskie co do obowiązkow osobistych y urzędowych zupełnego de kre-  
fu-

---

(\*) 2. Timoth. 4. v. 7.



su życia przezeń wykonania stołować odważam się.  
Same bowiem sprawy y postęпки iego, w obywatel-  
stwie y duchowieństwie tyczące się osoby daią nie-  
zawodne świadectwo dobrego w życiu iako na po-  
boiowisku iakim potykania się aż do końca; same dzie-  
ła y czyny na przełożeniu Kościelnym y Rzeczy-  
pospolitey dostojenstwie okazują w całym urzędowych  
powinności przeciągu bieg doskonały z wierności  
nienaruszoney dochowaniem: a zatym oprócz nagro-  
dy od Boga, należy odemnie y od wszystkich ten u-  
marlemu wieniec sprawiedliwości, wyznać: że wiel-  
kiego ze wżech miar człowieka y nieśmiertelney go-  
dneho pamięci tym obchodem czciemy z żalnością nad  
stratą nienagrodzoną.

Rozbierzmy krociuchno przywiedzione Apostol-  
skie słowa, które z podobieństwa wzięte całą treść  
życia Pawła Świętego ściśle zamykając, wzorem są ży-  
cia y powinności dla takowych ludzi, y na takie wy-  
szadzonych urzędy, iakié w tym śmiertelnym biegu z  
rzędu opatrności były przynależyte zmarley osobie  
dla



dla osiągnięcia korony wiekuiſtey a razem pamiętki ludzkiej potomności.

Zeszły w Bogu Biskup y Kanclerz mowić z Pawłem S. może: *Potykanieſm dobrym potykałem ſię iako żołnierz w kościele wojującym, ieden z grona Duchowieńſtwa y kochający kray obywatel: mowić daley może biegu dokonałem; bo gdy innym ludziom chociaż y wiernym Chryſtuſowym podróż odprawować przychodzi, Biskupom iako na ſtopniu doſkonałości poſtawionym bieg ſkwapliwy na wzór obłokow, podług Izaiasza (\*) przynależy; mowić na koniec y ſtojąc w tym progu domu ſwego może iawnie oſwiadczyć ſię, wiary nieſkażoney do tchnienia oſtatniego Bogu, Maieſtatu, Oyczyźnie y wſzytkim docho-wałem. Albo ia toż ſamo w iednym zawrę ſłowie. Zeszły w Bogu, którego wyprowadzamy ciało, zoſtawił w kościele ſwiętym y oyczyźnie przykład wielkiego Meża: *to pierwsza*; zeszły w Bogu dał dowod w duchownym przełożeńſtwie Wielkiego Biskupa: *to druga*;*

---

(\*) *Qui ſunt iſti, qui ut nubes volant? Iſai. 60. v. 8.*



ga; zeszły w Bogu wyraził na sobie wizerunek wielkiego w Rzeczypospolitey Senatora y Ministra; to trzecia powinność podług nauki Pawła S. od niego dopełniona. Nam z tego wniesć należy ufaiącym w dobroci Boskiej, że ma odłożoną dla siebie koronę chwały między wybranemi.

Nie myślę ia tu światowym podchlebiać wyniościami, ani fałszywych pochwał nieprawdziwym dawać cnotom; niechęć świętych modlitw waszych świeckim przerywać panegyrykiem, a tym bardziey serc rozrzewnionych głębokie do Boga ięczenia przepłatać próżnością: zeszliśmy się tu, częścią na Chrześciańską przysługę, częścią na przyiacielską żalobę; mowa moja do tego zmierza, aby do chrześciańskiej przysługi, umysł rozegrzała, a rozrzewnione serca przyiacielskie ciesząc, wszystkim zbudowanie sprawiła do pełnienia stanu swego powinności.

Powzeczne jest w prawdzie na ludzi wszystkich bez wyłączenia żadnego prawo, któremu się ani przeciwić, ani zatamować skutku żadna wielmożność nie  
zdo-



zdola: że iako słodkie Jordanu wody po krótkim biegu w martwe wpadają morze, tak my ledwo co niektórzy skosztowawszy słodyczy życia, ochynąć się musimy przez śmierć w bezdenney wieczności: zachodzi atoli między iednakiey skazitelności ludźmi co do śmierci ta różnica; że iedni iako liście z drzewa w uciszeniu wielkim zpadają, pamięć ich ze dźwiękiem dzwonow niknie, a wiadomość w iedney z ciałem ginie mogile; drugich zaś śmierć sprawuie w pozostałych żyjących iakowys ogrom, który szeroko się nawet zagranice rozchodzi, a co nayznakomitsza, napelnia sławą potomność nayodlegleyszą: Innych śmierć prawie nikogo nie obchodzi, obojętne na nie, iakoby innego rodzaju legło stworzenie, ludzkie pogląda oko; drugich zaś przeciwnie śmierć zaszła naywyższe przenika stany, cały naród smutkiem ogarnia lud iego wszystkie w postać przybierając ciężkiej żaloby.

Widzieć w Xiegach Krolewskich drugich Pisma S. (\*) nayprzednieysze dworu y kraiu osoby, lud  
nad

---

(\*) 2. Reg: 3. Num ignoratis quoniam Princeps & maximus hodie cecidit in Israel.



nad to wszystek w rozdartych szatach, wszyscy pokry-  
ci worami żalobnemi, płacz bez utulenia przeraża u-  
szy, prowadzą ciało do pogrzebu, jest temu Krol przy-  
tomny; grzebią ciało, Krol daie pochwałę zmarłemu,  
a dla żałoby niechce brać pokarmu przed zachodem  
słońca, lud przyjmuje na się ten obowiązek, z Kro-  
lem razem pości. Niepyta się nikt o przyczynę ta-  
kiego obrzędu umarłemu: sam Krol zadaie pytanie  
nadzwyczajnego obchodu, a pytaniem samym odpo-  
wiada na postępek w narodzie niewidziany: *Alboż nie-  
wiedzie, że Xiąże i bardzo wielki dziś poległ w Izraelu?* (\*) mo-  
wił to Dawid o Abnerze wodzu y wielkim Mężu.

Prześwietny Stanie Duchowny otaczający te  
śmiertelne zwłoki, nie śmiem ia czynić pytania: izali  
nie wiesz kto legł na tym poboiovisku? bo kraiowi, a  
tym bardziej Duchowienstwu wiadomo, że ten to jest,  
który Katedrę Poznańską, sto kilkadziesiąt tysięcy na  
nią wyłożywszy, z ruin swoich wydobył; Kościoły w  
dobrach swoich iedne wyreparował, drugie z gruntu wy-  
stawił, rządził Dyecezyą chwalebnie, domem spokoy-

B nie

(\*) *Nam ignoratis quoniam Princeps Es maximus hodie cecidit  
in Israel 2. Reg. 3.*



nie, kraiowemi interesami władnął roztropnie; był z przywiązaniem nigdy nie nadwątlonym dla Tronu, z respektem dla wyższych, z przyjaźnią dla równych, z uprzejmością dla niższych, z słodkością dla domowych: Ten to jest, który nabożeństwa uroczyście już przez siebie, już przez wybrane osoby, w szczególności nabożeństwo czterdziesto-godzinne, Jubileuszowe promował; wszystkie interesa większej wagi od Boga, modlitw, i almużną zaczynając, a za wykierowanie ich Bogu dzięki czyniąc: ten to jest, który przy niezmiernych zatrudnieniach Kościelnych, kraiowych, zagranicznych, domowych umiał połączyć y prywatne nabożeństwa, do powinnych przydając słuchanie codzienne mszy S, rachowanie się z sumnieniem każdego wieczoru y koronkę codziennie do Najswiętej: MARYI Panny; nawet w ostatniej chorobie, nic mu milszego nie było, póki osłabione siły pozwalały, iak zabawa z JEZUSEM ukrzyżowanym y MARYĄ Matką jego. Obrazy tych najsświętszych osób dla żywszego myśli y serca podniesienia być musiały z rana y w wieczor w oczach jego, a wnosi je nawet z sobą do grobu.

Przy-



Przystępuję do ciebie Prześwietny Stanie Swiecki *num ignoratis* &c. alboż nie wiesz kto to zgaśł w oczach twoich? Ten to jest, który dopelniając miłości nie tylko ku Bogu, ale y bliźnim, iuż radą, iuż pomocą, iuż wdaniem się, aby przemoc nad sprawiedliwością nie górowała, iuż majątkiem udających się do siebie wspomagał, karmił mnostwo nędzarzow przy Pałacu swoim: ratował podczas powodzi w Roku 1775. wielu na majątku podupadłych: obmyślał przystoynie wyżywienie żebrac wstydzącym się, których znaczny register śmierć odkryła,

Ten to jest, (rzecz to osobliwsza) co tym Domom, ktorym początki wzrostu swego przypifywał, nieśmiertelną zapisał wdzięczność. Wyznaczywsz trzykroć pięćdziesiąt tysięcy: a co ieszcze nigdy nie praktykowana w Pelszcze ani slychana; wyznaczył dwakroć sto tysięcy, aby te ulokowane wydawały corocznie procent na wyposażenie ubogich Panien przystoynie wychowanych, a do postanowienia sobie przyzwoitego sposobu nie mających, trzecie zaś sto tysięcy wyzna-



czył, aby od nich dochod coroczny na ubogich, nie tych wprawdzie, którzy pozornym płaszczem uboſtwa przegniłe próżnowanie albo nienasycone łakomſtwo pokrywaią; lecz prawdziwie ubogich przez ogień, wodę, chorobę długą podupadłych, a żebrać wſtydzających ſię. Wzorce pierwiaſtkowy, a potomnym wiekom do wyobrażenia zoſtawiony! majątku dobrze rozrządzo-ny! wiedziałeś Boże w jakie ręce na zysk ſtokrotny twoieś powierzył ſkarby!

Coż mam mówić o iego wſpaniałości umyſłu nie-uftraſzoney ſmiercią? cierpliwości nienadwątłoney cho-robą? ſpokojności niezmiſzanej przykrością? po-wolności w przyjmowania przykrych lekarſtw nieroz-drażnionej długością? *Wielkie zaſte widowiſko było wi-dzieć Katona w poſzrod. niebeſpieczeńſtw życia niezmiſzane-go. (\*)* napisaſo o Katonie; toż ſamo o s. p. Panu wieczney pamięci podawać należy, którego ani bo-leść o niecierpliwość, ani przykrość o ſmutek, ani dłu-gość

---

(\*) *Grande ſpectaculum fuerat videre Catonem inter pericula ereſtum.*



gość boleści o niespokojność, ani śmierć o trwogę (co jest wielkim skutkiem Filozofii prawdziwie Chrześcijańskiej) nie przyprawily. Dadzą świadectwo niezawodne wszyscy domowi troskliwie we dnie y w nocy staraiący się o zdrowie kochającego i ukochanego Pana.

Macieź tu najmilszi słuchacze wizerunek miłości Boga y bliźniego *na tych dwóch zawisło całe Prawo i Prorocy* (\*) mowil. zbawiciel nasz. Macie wielkiego Męża w kościele Bożym, wielkiego męża w oyczyźnie *Bonum certamen certavi.*

Ale nie tylko ponosimy stratę wielkiego męża w Kościele i Oyczyźnie; lecz nad to i wielkiego Biskupa w kraiu naszym, Biskupa Poznańskiego od założenia Katedry począwszy od *Jordana* pierwszego w liczbie siedmdziesiątego szóstego, a tego Imienia Andrzeja siódmego, porządnie idącego, od Namiestnika Chrystusowego Klementa XIII. w liczbie Papieża  
dwóch-

---

(\*) *In his duobus unversa lex pendet Et Propheta. Math. 22. v. 40.*



dwochsetnego pięćdziesiątego trzeciego, sukcesora S.  
Piotra potwierdzonego.

Ta godność iak jest wielce od Boga upoważnio-  
na, żaden prawowierny nie wąpi. My jesteśmy slu-  
gami Boskimi pospolitemi, ale na tey godności zosta-  
iający przechodzą nas, iak mowi S. Paweł pierwszy z  
Biskupow Kościoła Chrystusowego (\*) *Slugami Chry-  
stusowemi są; ale ja więcej służę jestem.* My do gmi-  
nu ludu Bożego należemy, *ludem iego jesteśmy i owiecz-  
kami pastwiska iego (\*\*)* ale Biskupi od Boga między  
Xiążęty policzeni: *Postanowisz ich Xiążętami* nie w  
kraiu jednym, albo Krolestwie, ale *po wszystkiey ziemi.*  
(\*\*\*) My dekretow ich słuchamy; oni sędziami nasze-  
mi, i na ziemi (\*\*\*\*) *Ktorym odpuszczcie grzechy, odpu-  
szczone będą, a ktorym zatrzymacie, zatrzymane będą; i w  
niebie*

---

(\*) *Ministri Christi sunt; plus ego. 2. cor. 11.*

(\*\*) *Nos populus eius Et oves pascuae eius. Psal. 99.*

(\*\*\*) *Constitues eos principes super universam terram. Psal. 44.*

(\*\*\*\*) *Quorum remiseritis peccata, remittentur eis, Et quorum  
retinueritis, retenta erunt. Joan. 20.*



niebie (\*) *siedzieć będziecie i sądzić.* Gdyż co Apostołom rzeczono, to i sukcesorom ich, iakimi są Biskupi, służy.

Ta godność więc iak jest wielka, tak godnie piastowana była od s. p. Pasterza. Nie trzeba daleko zapuszczać się myślą w przeciąg rządów spojrzeć tylko na wydane, a w tym Roku dziwnym rozporządzeniem Boskim wraz zebrane listy Pasterskie, a dość nam na tym. Już, co do naszego stanu Kapłańskiego należy i obowiązkow: abyśmy w drodze świętobliwości życia i obyczajow pilnemi będąc, wspomagali czulego Pasterza w przyśługach zbawiennych (\*\*) karmili, lud sobie powierzony nie tylko słowem Boskim we wszystkie Niedziele i Święta, ale i tłumaczeniem nauki Chrześcijańskiej, młodych, albo słabych Chrześcian zaślali; (\*\*\*) Cześć Najsświętszego Sakramentu największej wiary naszej świętości Ciała JEZUSOWE-

GO

---

(\*) *Sedebitis super sedes iudicantes.*

(\*\*) *Epistola Pastoralis 1768. Die 16. Julii.*

(\*\*\*) *1768. Die 3. Januarii.*



GO, czy to do chorych nosząc, czy na świętych ołtarzach wystawiając, godnie utrzymywali. (\*) A że oziębłość tego wieku do tego stopnia przyszła, że się targnęła na Święty Sakrament Małżeństwa i poprzyśiężony przed obliczem Boga i Kościoła związek, iakby nikczemny kontrakt cywilny zaczęła rozrywać; obwarował surowym Processem, abyśmy stron to przymierze święte do zgonu życia trwać mające czyniących do Ołtarza nie przypuszczali, aż po doskonałym wyrozumieniu wolności stanu i woli, a przeszkod nieważne to postanowienie czyniących uprzątnieniu (\*\*)

Co zaś należy do trzody sobie od Boga poruczoney: Nakazał czuyność Pasterzom, aby wszyscy wierni około Wielkieynocy usprawiedliwiali się Bogu, Ciałem Chrystusowym zasilali, i tego oboygą świadectwa mieli, (\*\*\*) targow; iarmarkow w święta zabraniali, dopieroż niestanowili. (\*\*\*\*) A że temi czasami za-

---

(\*) Anno 1770. Die 20. Augusti.

(\*\*) Anno 1771. Die 4. Januarii & Anno 1777. Die 14. Febr:

(\*\*\*) Anno 1769. Die 3. Januarii.

(\*\*\*\*) 1775. Die 18. Julii.



fy zarażliwe piśma truiące młodź Polską poczęły się ukazywać; na fundamencie Concilium Tridentkiego, Synodow kraio wych, ustaw koronnych, mianowicie od Zygmunta I. i Zygmunta Augusta z obostrzeniem kar nayfiurowszych na Xiegarzow i Drukarzow edyktałnie wydanych i przez żadną Konstytucyą nie zwolnionych; (\*) z akazał wszystkim Typografom, aby bez pozwolenia i approbacyi żadnych piśm nie wydawali; a Xiegarze do kraiu szkodliwego dufzom, enocię, obycaziom i rządowi towaru nie wnosili, zalecając podanie sobie rejestru Xiąg wprowadzonych dla rozsądku o ich dobroci. (\*\*). Na ostatek aby ubeśpieczył wieczne dobro wszystkich owieczek swoich, zalecił lekarzom, aby postrzegłszy niebespieczeństwo, za pierwszym, naydaley drugim nawiedzeniem, upomnieli chorego, aby to wszystko, co do spokoyności umysłu wewnętrzney należy, każdy naypierwey przed się brał, a dopiero o ratunku zdrowia myślał, (\*\*\*) co też sam przykładem swoim wykonał, lubo prawie dziewięć ty-

C

godni

(\*) *Sigism. I. Crac. 1523. Sigis. Aug. Vilnae Anno 1556.*

(\*\*) *Anno 1770. Die 26. Julii*

(\*\*\*) *Anno 1779. Die 5. Januarii.*



godni chorował; nie spuszczał się na ostatni, w pierwszym zaraz rozporządzenie zupełne interesów nayprzedznych, a po nich doczesnych uczynił. Alboż to nieprawdziwy wizerunek Wielkiego Biskupa?  
*Cursum consummavi.*

Nie dość na tym, że czuiemy stratę Wielkiego Biskupa; był wielkim Mężem i Biskupem, ale oraz był wielkim Senatorem i Ministrem. Wielkość tego urzędu komuż nie widoczna? któż nie wie, że trwałość albo upadek Królestw, szczęście albo nieszczęście, potęga albo słabość, bogactwa albo niedostatek na Ministerium i Senacie, iako na mocnych zawiasach zasadzone bywają? Te dwie prerogatywy, albo niemi ozdobieni Mężowie, stanowią potrzebne prawa, obmyślają praw ustanowionych wykonanie, nadają obywatelom życia i majątku bezpieczeństwo, radą przezorną uprzedzają nieszczęśliwości, a publiczne i prywatne gruntują szczęście. Z tą tylko różnością, że wielkość prawdziwa tych godności, nie na jakimkolwiek praw ułożeniu, ustanowieniu i utrzymaniu potęgi, bogactw, handlu zawisa,



wiśła, ale na ułożeniu tego wszystkiego *secundum legem aeternam* na fundamencie prawideł wiecznych od najwyższego i nayıpierwszego prawodawcy Boga podanych, którym to nayıwyższym prawem gdy się nie rządzą, podpadaią pod owę krytykę Ducha Nayıświętzego: *Vanitas vanitatum* próżność próżności: i pierwey się obalą, niżeli poznać dadzą.

Temi więc wiecznemi prawdami rządził się s.p. Pan. Umiał on na fundamencie praw Boskich i Kościelnych zdrowe dawać rady i one w czasie pogodnym wykonywać: umiał tę harmonią, która jest od Boga ustanowiona między Tronem i Oltarzem, a Filozofia iey dotąd nie poięła, doskonale utrzymać, i utrzymał: umiał wszystkie nayıwiększych interesow rozrządzenia nie swoiey dzielności, lub ślepemu szczęściu, lecz Boskiey przypisywać Opatrzności, i przypisywał, i tę rozrzewnionym sercom wiecznie trwałą pociechę zostawił, którą dał Cassiodorus Nepotianowi po śmierci Venancyusza: *Hoc ipsum grande solatium est Venantium sub onere Reipublicae occubuisse.* To nayıwiększą pocie-



chą, że chwalebnie poległ pod ciężarem Rzeczypospolitey, służąc dobru publicznemu.

Atoli iako słońce przez cały dzień jest świetne, na zachodzie jednak ukazuje się naywiększe, tak wielkość tey duszy wydała się zbliżając się do zachodu doczesnego życia. O iakie tu iawne wydały się maxymy, ktoremi się rządził! Prócz tego że postrzegłszy chorobę zaraz nie cierpiąc naymnieyszey zwłoki, udał się do naywyższego lekarza, nie szukając wprawdzie zdrowia, ale wiecznego dobra, aby przed naywyższym Trybunałem stanąwszy, mógł beśpiecznie mówić: *Feci Domine quod iussisti, da quod promissisti*: uczynilem Panie coś rozkazał, day coś przyobiecał. Nic chorującego ukontentować nie mogło, tylko co z prawd wiecznych wynikało, to jest Bog sam, do którego serce i affekta obracał. Nic rozweselić, tylko co z tego morza słodyczy wypływało; nic uspokoić, tylko co od dawcy pokoju prawdziwego początek miało. Poki sił stawało, naymilsza zabawa z JEZUSEM Ukrzyżowanym i MARYĄ Matką iego, słuchanie albo nabożnych Aktow, albo czytania świętych rzeczy.

Zbli-



Zbliżył się do końca życia, a na tym i ja chcę zakończyć mowę, iako na pełnym Chrześcijańskiego zbudowania dla wszystkich stanów. Tak ci to Bóg gdy wielkich ludzi, gruntem prawdziwego Chrześcijaństwa rządzących się bierze z tego świata, zaraz na tychże obalinach tych wielkich filarów w Królestwach, przykłady zbudowania wyprowadza dla innych, a śmiercią wielkich ludzi, ożywia ducha pobożności w słabszych. Tak mamy w Piśmie Świętym o Eleazarze wielkim mężu w starym Testamencie: *Decessit vita, universae Genti memoriam mortis suae ad exemplum virtutis & fortitudinis derelinquens* (\*) zszedł śmiercią, ale całemu Narodowi przykład zostawił. Toż samo ukazało się przy zeyściu s. p. Kanclerza W. K. Terazże zapraszam i proszę się przypatrzeć ostatnim momentom życia, w nayprostszyc, ale istotną rzecz opowiadających, przełożę ie słowach.

Po wytrzymaney rzadką wspaniałością, a niewymowną cierpliwością dwumiesięczney ciężkiej chorobie,

---

(\*) 2. Mach: 6. v: 31.



bie, gdy się dzień przybliżył ostatni, nad spodziewanie  
moje zastałem odmianę w tym Panu: więc po krótkim  
powitaniu pytam się, jeżeliby mnie slyszal mo-  
wiącego, prosząc na znak tego, aby spojrzal na mnie:  
uczynił to i przez nie mało czasu z oczu nie spuścił.  
Pytam się dalej, jeżeliby choroba pozwalala nie tyl-  
ko slyszec, ale i rozumiec moje slowa? profilem aby  
mi ściśnal rękę; i to wykonał. Mowię dalej: a pa-  
mietasz Panie mój, żeś mię obowiazal i zaklal na Mi-  
lość Boską, abym przestrzegł o blizkim rozstania twe-  
go czasu? dal i na to znak oczyma i ręką. Panie moy!  
(mówię dalej) sily ustaia, lekarstwa nie skutkuia, iuz  
się czas zbliża, abys oddal ducha twego Stworcy twe-  
mu, od którego wziales go. Juzes wszystkie poczy-  
nil rozrzadzenia wzgledem duszy i mairku twego:  
teraz więc masz się popisac naostatek z wiarą żywą,  
nadzieia gruntowną, miłością ku Bogu naydoskonalszą,  
z żalem za przewinienia, z podziękowaniem Bogu  
za iego dobrodzieystwa przez cały bieg życia dane,  
Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu, za opiekę Nays:  
MARYI Pannie, Świętemu Aniolowi stróżowi, Świę-  
temu



temu którego imię na Chrzcie Świętym wzięłeś, z pragnieniem widzenia Boga i cieszenia się z nim po wszystkie wieki, do czego stworzonym jesteś. Już to jedyna ucieczka twoja JEZUS ukrzyżowany; w ranach jego masz szukać bezpieczeństwa twego; jego boleściami słońdzić boleści swoje: już to druga ucieczka Nays: MARYA Panna, do której stateczne miałeś nabożeństwo. Mów Panie moym sercem: *Eia ergo advocata nostra* &c. teraz mi przybywaj na pomoc, o Pani moja. Niżeli przystąpiłem do tych aktów, postrzegłem twarz wypogodzoną, i które uwiadomienie innychby zatrwodziło, przeto nie przed wielu ukrywać musimy, tego Pana rozwelelić zdalo się: zaczynam w tych i tym podobnych aktach, na samym wyściu duszy z ciała, odebrałszy ostatnią absolucją przez J. W. Jmci Xiędza Biskupa Chełmskiego, swojego do ostatka rządu Dyecezyi wielkiego z pracy i przykładu Pomocnika i Zastępcy z tym się rozstał światem.

O wielki Boże! chociażem proch i popiół, wołam do ciebie z Prorokiem: *Vide Domine & considera quem vindemiam-*



*miaveris!* (\*) Spoyrzy Panie z wyfokości niebieskich kogoś to nam wziął! wziąłeś nam wielkiego Męża w Kościele Bożym i Oyczyźnie; Wielkiego Biskupa; Wielkiego Senatora i Ministra: wielkiego w życiu, wielkiego w chorobie, wielkiego w famey śmierci. Ale czyliż iuż skończyło się wszystko? *Defunctus adhuc loquitur.* (\*\*) Umarły ieszcze mowi, napisano o Ablu. Ponieważ obrał mię naypodleyfzego w porządku Kapłańskim za t<sup>o</sup>macza woli swoiey; więc iedne z domniemania mego ale sprawiedliwego; drugie z rozkazu włożonego czynię oświadczenia.

A nayprzod składam naygłębsze u Tronu J. K. Mci. P. M. podziękowanie, że w famych pierwiastkach Panowania Nayłaskawfzego, upatrzywfzy zdadne przy-  
mioty do usługi publiczney w Duchownym i Swieckim Stanie, iednę po drugiey pieczęć Koronną, także Stolicę Biskupią. miłościwie konferuiąc, dał wielkie pole okazania dzielności pracowitego Ministra w o-  
koli

---

(\*) *Tren: 2. v. 12.*

(\*\*) *Hebr: 11. v. 4.*



kolicznościach naytrudnieyszych, rządu i rady znamienitego Biskupa i Senatora w zmarley widzianych o sobie przez lat kilkanaście. Dziękuję samże w Bogu zeszył Nayiaśnieyszemu Panu za wszystkie łaski, wielbiąc tę prawicę, która go na tak dostoynych miłościwie postawiła stopniach; dziękuję za dobrotliwe w ostatney chorobie nawiedzenie, za troskliwość o przywrócenie zdrowia z usilnym lekarzom zaleceniem starania naywiększego; a gdy on żyć i służyć Maieństawi przestał na ziemi, te do Boga czynić modły będzie, aby dni do dni życia KROLOWI Pan Panuiących w naydłuższe lata przydawał, wszystkie słodyczą i pomyślnością nayobficiey napelniając z uścześnieńliwieniem ludu Berłu powierzonego.

Zanoszę także nayuroczytsze dzięki Tobie prześwietny Stanie Duchowny: J. W. Mci Xiężę Nuncyusz, tobie Sacerrimum Collegium JJ. OO. JJ. WW. Biskupow, a wszczegulności Tobie wielki wielkiego Antecesorze Sukcesorze J. W. Biskupie Poznański za te względy w ostatney usłudze wyswiadczone. Pomroku śmiertelnych cieni, które nas zasępily, przywra-

D

caz



caż dzień miły, tegoż a nie innego słońca doskonałości, które stanęło na zachodzie, ukazując na wschodzie. *Prosperè procede & regna: (\*)* a co o kościach Jozefa rzezono *Ossa eius visitata sunt & post mortem prophetaverunt.* Te śmiertelne zwłoki, które nawiedzaliście i do grobu prowadzić macie, naydłuższe uścześnie rokują.

Tobie Prześwietny Stanie Swiecki krwią albo przyzianią złączony i powinne czynię dzięki, a w szczególności J. W. Ludwiku Młodzieiowski Kasztelanie Nakielski rodzony Bracie. Ten to zgaś, o którym sprawiedliwie mówić można, co rzezono o Symonie Oniasza synu: *In vita sua suffulsi domum & in diebus suis corroboravit Templum (\*\*)* stał się podporą domu w życiu swoim, a w dniach swoich zmocnił Kościół: bo był wsparciem domu, wsparciem i Kościoła. Ale też i to dodać, co Job Święty o iednym Mężu wiel-

---

(\*) *Eccl. 49. v. 8.*

(\*\*) *Eccl. 50. v. 1.*



wielkim powiedział: *Ipsē ad sepulchrum ducetur & in congre mortuorum uigilabit.* (\*) Do grobu zaprowadzon będzie, ale w zgromadzeniu umarłych czuwać będzie przykładem naypierwższego od Chrystusa postanowionego Biskupa Piotra Świętego, którego słow zażyłę (\*\*) że z życiem niezgaśnie pamięć kochającego Pasterza. *Dabo operam frequenter habere uos post obitum meum.* To przyrzeka dla sprawowanych od siebie owczarni Chrystusowych.

Co zaś do zlecenia należy; czynię z wyraźney woli J. W. s. p. Pana iako nayuroczytsze przeproszenie wszystkich interesu małych w sądach, lub Ministerium iego, albo w Magistraturze Duchowney lub świeckey; i tę protestacyą zanoszę z obowiązku włożonego: że ieżeli kto zmartwiony z przyczyny Processow; nie uczynił tego z chęci, ale z niemożności; urzędu i Magistratury wina, nie osoby: iak złożył urząd, tak ustać urzędowe powinny urazy do osoby.

Mówi ieszcze przezemnie w Bogu zesłzy Pan do was wszyscy domowi w wydziałach dworu iego zostaią-

---

(\*) *Joh. 21. v. 32.* (\*\*) *2. Petr. 1. v. 15.*



staiący: to jest Duchownym, sądownym, skarbowym i ekonomicznym: których pilności we dnie i w nocy, iaka być może naydoskonalsza, świadkiem byłem; iak ufilne od was starania czynione były uprzedzające myśl chorego; was uroczyście przeprosza przezemnie, że się długą i ciężką naprzykrzył chorobą: te są słowa iego w usta moje włożone.

Naostatek do wszystkich zgromadzonych zano-  
szę prozbę. Wiem że inne sądy ludzkie, a inne Bo-  
skie: *sicut nieba od ziemi, tak myśli moje od myśli waszych*  
*i drogi moje od dróg waszych są dalekie* (\*) mowi Bog  
Prorokowi. Lubo przykładnie z tym się rozstał świa-  
tem, niemamy iednak pewności, czyli się iuż świa-  
tłem wiekuistym cieszy. Surowe są sądy iego, nie  
według zdania ludzkiego Bog sądzi; (\*\*) mowił te  
słowa niegdys Stanisław Karnkowiński Arcybiskup Gnie-  
źniński wielki człowiek w Kościele S. i Ojczyźnie  
do-

---

(\*) *Sicut exaltantur caeli a terra, sic exaltatae sunt viuae meae a vi-  
is vestris & cogitationes meae a cogitationibus vestris. I-  
za. 55.*

(\*\*) *Austera sunt iudicia eius, non secundum sensum hominum ille  
inducat. Hist. Coll. Califs.*



do iednego Pralata, prosząc go o modlitwy; tak i ja  
zanofzę do wszystkich przytomnych proźbę o krótkie  
ze mną do Boga westchnienie.

Wieczny Boże! żebrzemy za Pasterzem naszym  
smutne owieczki: żebrzemy obywatela za Senatorem  
i Ministrem naszym: żebrzemy jego radą, pomocą i  
łaskami wsparci za dobroczyńcą naszym: żebrzą ubo-  
dzy za swoim Opiekunem, sieroty za swoim Oycem,  
Domowi i poddani za swoim Panem; naostatek ja sam  
szczegulniey obowiązany. *Wieczny odpoczynek racz mu dać  
Panie, a światłość wiekuista niech mu świeci na wieki. Amen.*



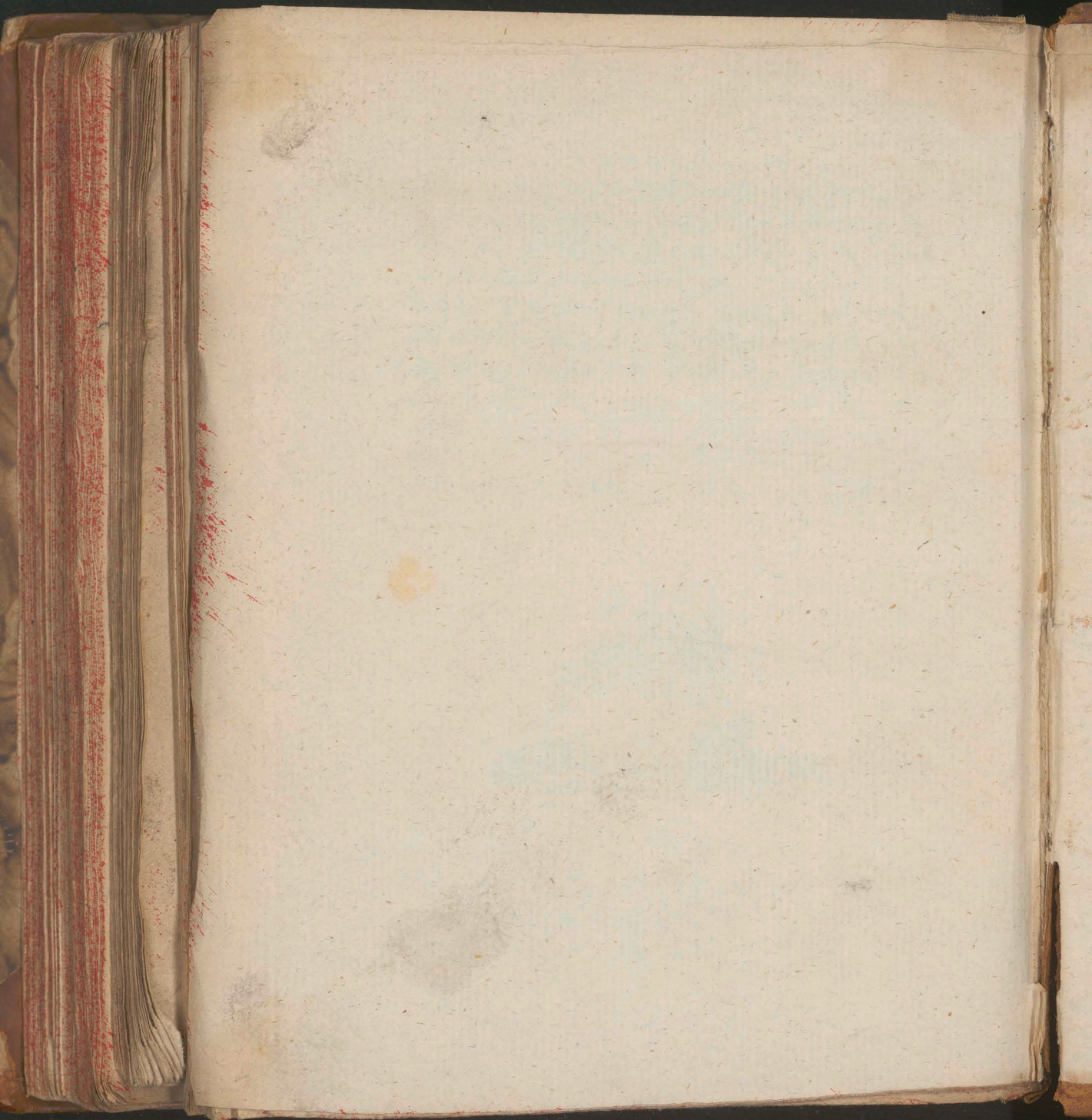


Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page. The text is arranged in several lines and is significantly obscured by ink smudges and foxing.











400

Biblioteka Jagiellońska



star0025455



